

# Ozorowski, Mieczysław

---

## Kobieta - służebnica w nauczaniu Stefana Kardynała Wyszyńskiego

---

Studia Teologiczne 19, 77-87

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

KS. MIECZYŚLAW OZOROWSKI

## KOBIETA – SŁUŻEBNICA W NAUCZANIU STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO

Treść: I. Służba Chrystusowi, II. Służba Kościołowi, III. Służba narodowi, IV. Służba człowiekowi w małżeństwie i rodzinie, Zakończenie.

Kardynał Stefan Wyszyński w swoim obszernym nauczaniu pasterskim niejednokrotnie wypowiadał się na temat roli, zadań i godności kobiety. W jego wypowiedziach wyczuwamy zawsze niezwykle szacunek, jakim otaczał on wszystkie niewiasty. Jednocześnie w działaniu kobiety pokładał wielkie nadzieje w celu umocnienia Kościoła i ratowania Narodu Polskiego. Stawiał więc wobec kobiet twarde wymagania, związane ze służbą, na wzór Służebnicy Pańskiej – Maryi.

### I. Służba Chrystusowi

Według Bożego planu stworzenia podstawowa misja kobiety polegała na przełamaniu duchowej samotności mężczyzny<sup>1</sup>. „Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam; uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc” (Rdz 2,18). Nie było to ostatnie zadanie kobiety. Bóg umieścił ją również w planie zbawienia. Tym razem zaszczytna misja kobiety polegała na przełamaniu samotności Jezusa<sup>2</sup>.

Chrystus ze światem niewieścim, głosił Prymas związał się w chwili gdy Maryja powiedziała Aniołowi „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego” (Łk 1,38)<sup>3</sup>. To wydarzenie w Nazarecie jest momentem, w którym Bóg dał pomoc Synowi, przychodzącemu

<sup>1</sup> Por. W. G i e r t y c h , *Po co Pan Bóg stworzył kobietę?*, W drodze (1988) 2, s. 48.

<sup>2</sup> tamże, s. 51.

<sup>3</sup> St. W y s z y ń s k i , *Przyszłym matkom narodu*, (Jasna Góra, 17. VIII.1969), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań-Warszawa, 1978, s. 147.

z łona Ojca do ludzi. Niech nie będzie sam<sup>4</sup>. Odtąd twierdził Kardynał widać nieustannie przy Synu Bożym, Jego Matkę. Widać Ją w najrozmaitszych sytuacjach. Pielęgnuje ona, karmi, troszczy się o najdrobniejsze rzeczy potrzebne do życia. Maryja była przedziwnie czujna na sprawy Chrystusa. Wytrwała pod krzyżem do końca, gdy Jej Syn na Kalwarii dopełnił swego najważniejszego dzieła zbawienia ludzkości<sup>5</sup>.

Kardynał Stefan Wyszyński przypominał, że Maryja nie była jedyną kobietą, która mu służyła, było ich wiele. Od żłóbka aż po Krzyż Jezus powierzał swoje ciało dłoniom kobiet. Troszczyły się o Niego, służąc Mu wszystkim, co posiadały i czym były. Maryja owijała Jezusa w pieluszki, a Maria z Betami namaściła przed złożeniem do grobu. Im bardziej Chrystus cierpiał, im bardziej bolał, tym więcej było przy Nim kobiet gotowych, aby Mu służyć<sup>6</sup>.

Chrystus, twierdził Prymas, wiele wymagał od kobiet. Wymagał przede wszystkim wielkiego, pełnego zaufania do siebie, żywej wiary<sup>7</sup>. Często doświadczał ich wiarę, miłość i porządkował ich uczucia. One zaś bez dyskusji i sporów, jak faryzeusze czy uczeni w Piśmie a czasem i Apostołowie, były przy Nim, cierpliwe w swoich potrzebach, szanując tajemnice. Uwierzyły bez stawiania warunków i bez zbędnych przygotowań<sup>8</sup>. W odpowiedzi na taką postawę kobiet Chrystus wybrał je do zwiastowania Dobrej Nowiny o swoim zmartwychwstaniu mówiąc do Marii Magdaleny: „Idź powiedz braciom moim, że zmartwychwstałem” (Mt 28,10)<sup>9</sup>. Chrystus wszczepił w świat kobiecy, twierdził kardynał Wyszyński, pragnienie wyznawania Go przed ludźmi, pragnienie dzielenia się z innymi Prawdą i łaską Chrystusową<sup>10</sup>.

Na każdym etapie objawienia tajemnicy Chrystusa kobieta jest uczniem, świadkiem i prorokiem<sup>11</sup>. Prorokinią jest Maryja począwszy od Zwiastowania, przez ofiarowanie swego Syna w świątyni, Kanę Galilejską aż po sam Krzyż. W chwili, gdy za sprawą Ducha Świętego rozpo-

<sup>4</sup> St. W y s z y ń s k i , *Uczyńmy pomoc*, (Bydgoszcz, 21.VL 1970), w: tenże: *Idzie nowych ludzi plemię*, Poznań-Warszawa 1973, s. 298.

<sup>5</sup> Tamże, s. 299.

<sup>6</sup> St. W y s z y ń s k i , *Wielka Sobota dniem kobiet katolickich*, (Warszawa, 16.IV. 1960), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań-Warszawa, 1978, s. 107.

<sup>7</sup> Tamże, s. 127.

<sup>8</sup> G. B l a n q u i e r e , *Misja kobiety w Kościele*, W drodze, (1988) 2, s. 60.

<sup>9</sup> St. W y s z y ń s k i , *Do kobiet najbardziej udręczonych*, (Jasna Góra, 4.V.1975), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań- Warszawa, 1978, s. 59.

<sup>10</sup> St. W y s z y ń s k i . *Chrystus a kobiety*. (Warszawa. VIII 1964), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*. Poznań-Warszawa, 1978, s. 25.

<sup>11</sup> G. B l a n q u i e r e , *Misja kobiety w Kościele*, W drodze (1988) 2, s. 59.

znaje Zbawiciela, którego Maryja nosi pod sercem św. Elżbieta staje się również prorokinią. Są jeszcze inne prorokinie, których świadectwo Jezus zawsze przyjmował, a często nawet do niego prowokował. Tak było przy wskrzeszeniu Łazarza, gdy skłonił Martę do wyznawania wiary w obecności Żydów, zgromadzonych przy jeszcze zamkniętym grobie: „Ja mocno wierzę, żeś Ty jest Mesjasz, Syn Boży, który miał przyjść na świat” (J 11,17)<sup>12</sup>.

Zdaniem Kardynała Wyszyńskiego Chrystus wymagał wiele od kobiet, które Go otaczały, a one Go nigdy nie zawiodły. Potwierdzają to tekst Ewangelii, który nie zanotował ani jednego nieposłuszeństwa kobiet wobec Chrystusa. Przeciwnie, Ewangelisci często piszą o nieustępliwej modlitwie kobiet. Tak było na przykład z Chananejką: „Dopuszczając ją, Panie mówią znudzeni Apostołowie - bo krzyczy za nami. Zrób jej to, o co prosi” (Mt 15,23)<sup>13</sup>. Takich fragmentów jest dużo, twierdził Prymas. Wskazują one, że największą siłą kobiety była modlitwa, zaufanie, posłuszeństwo, wewnętrzna prawda i szczerłość<sup>14</sup>. Według Prymasa Jezus tych wymagań nie zmienił w stosunku do kobiet żyjących w dzisiejszym świecie. Zadaniem i posłannictwem dzisiejszej kobiety jest otoczyć drobiazgową i szczegółową opieką Chrystusa żyjącego i działającego w Kościele we wszystkich braciach, których widzimy wokół siebie. Tak jak wtedy, przypomniał Kardynał, niewiasty ewangeliczne okazały Chrystusowi, Jego ludzkiej osobie całe swe serce, podobnie i dziś kobiety powinny otoczyć troskliwością i opieką Chrystusa, nadal cierpiącego w Kościele<sup>15</sup>.

Według Prymasa, aby kobieta mogła służyć Chrystusowi żyjącemu w dzisiejszym Kościele i wypełnić trudne, niezbędne zadania musi iść za Maryją<sup>16</sup>. Podkreślił również, że jak Maryja była obecna w życiu Chrystusa, podobnie i kobiety w swojej pracy apostołowskiej dla Chrystusa muszą mieć przed oczyma Jej obraz, by ją skutecznie i owocnie naśladować<sup>17</sup>.

---

<sup>12</sup> tamże, s. 60.

<sup>13</sup> St. W y s z y Ń s k i, *Wielka Sobota dniem kobiet katolickich*, (Warszawa, 16.IV. 1960), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań-Warszawa 1978. s. 106.

<sup>14</sup> Tamże, s. 106.

<sup>15</sup> Tamże, s. 107.

<sup>16</sup> St. W y s z y Ń s k i, *W Dniu Święta Kobiet*, (Warszawa, III.1968), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań-Warszawa, 1978, s. 166.

<sup>17</sup> St. W y s z y Ń s k i, *Chrystus a kobiety*, (Warszawa, VIII 1964), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań-Warszawa, 1978. s. 29.

## II. Służba Kościołowi

Kardynał Stefan Wyszyński przypomniał, że kobieta przez chrzest i bierzmowanie staje się pełnoprawnym członkiem Ludu Bożego. Zostaje włączona do nadprzyrodzonej wspólnoty Kościoła. W związku z tym jest powołana w tej samej mierze co i mężczyzna na służbę Kościołowi. Dzieje się to zgodnie z odwiecznym planem Bożym<sup>18</sup>. Na przestrzeni wieków kobiety odegrały wielką rolę w rozwoju Kościoła i chrześcijaństwa. Spełniały w przeszłości, a także dziś wykonują odpowiedzialne, niekiedy doniosłe prace w Kościele i świecie. Dzieje tej ich obecności to niezwykła pracowitość, trud spełniony w pokorze i ukryciu<sup>19</sup>.

Chrystus wybrał kobiety, by jako pierwsze głosiły Radosną Nowinę o zmartwychwstaniu. Jednak misję apostołską otrzymały nie tylko niewiasty z kart Ewangelii, wszystkie kobiety żyjące w Kościele zostały powołane do apostołstwa. Prymas podkreślał, że jest to najważniejsze zadanie do spełnienia w Kościele. Wzywał, by kobiety ożywiły w sobie powołanie apostołskie, ponieważ ciągle jest wiele ludzi, którzy nie poznali prawdy Bożej i samego Chrystusa<sup>20</sup>.

Kobiety odpowiadają na wezwanie Kościoła nie tylko wtedy, gdy idą na misje. Ewangelizowanie świata pogańskiego jest w dużym stopniu ich dziełem, ponieważ bez obecności kobiet, praca misyjna byłaby niewyobrażalna. Kardynał Wyszyński twierdził, że powinny być wszędzie, aby uchrześcijanić współczesny świat. Dlatego mówił o chrześcijańskim apostołstwie kobiet wchodzących w życie zawodowe, w świat wychowania i pedagogiki<sup>21</sup>. Wzywał, by każda zajmowała postawę apostołską w pracy codziennej. Było to ważne, gdyż coraz więcej kobiet i dziewcząt wchodziło w świat pracy i istniała potrzeba przekazywania nauki Kościoła, zawartej w programie „Społecznej Krucjaty Miłości”<sup>22</sup>. Prymas Tysiąclecia twierdził, że spełnienie tego zadania nie powinno kobiecie sprawić wiele trudności, gdyż posiada ona specjalny talent do przekazywania wszystkiego co posiada<sup>23</sup>.

<sup>18</sup> St. W y s z y ń s k i , *Nadprzyrodzona więź Kobiety z Kościołem*. (Warszawa, VIII.1964), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań - Warszawa, 1978, s. 31.

<sup>19</sup> H. W i s t u b a , *Kobieta w Kościele i w świecie*, Ateneum Kapłańskie, 82(1990) 3, s. 415.

<sup>20</sup> St. W y s z y ń s k i , *Przyszłym Matkom Narodu*. (Jasna Góra, 17. VIII.1969), *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań-Warszawa, 1978, s. 152.

<sup>21</sup> St. W y s z y ń s k i , *Kościół wobec awansu kobiety*. (Warszawa. VIII.1964), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań-Warszawa, 1978, s. 16.

<sup>22</sup> St. W y s z y ń s k i , *Przyszłym Matkom Narodu*, (Jasna Góra, 17. VIII.1969), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań-Warszawa, 1978, s. 152.

<sup>23</sup> St. W y s z y ń s k i , *Nadprzyrodzona więź kobiety z Kościołem*, (Warszawa, VIII.1964), *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań-Warszawa, 1978, s. 39.

Kardynał Wyszyński pouczał, że w akcie ślubu przed ołtarzem Kościół przekazuje kobiecie misję kanoniczną. Wypełnia ją nauczając własne dzieci pierwszych prawd wiary. Kobieta ma być apostołem w swojej rodzinie, wśród tych, których kocha. Kościół jest wówczas z kobietą, przy ognisku domowym. Ubogaca ją, by jak najlepiej mogła przekazywać Prawdę pochodzącą od Boga Ojca<sup>24</sup>.

Matka winna realizować zadanie apostołskie wspierając tych, którzy prowadzą katechizację. Matki powinny to czynić przypominając dzieciom o uczestnictwie w lekcjach religii i o obowiązku pogłębiania prawd wiary<sup>25</sup>. Coraz więcej kobiet zajmuje się również przekazywaniem wiary na różnych szczeblach katechezy dzieci, młodzieży i dorosłych, przechodząc wcześniej odpowiednie przygotowanie<sup>26</sup>. Znaczna grupa kobiet, szczególnie zakonnice służą Kościołowi, słuchając i wspierając duchowo młodych, chorych, wszystkich, którzy znaleźli się w trudnościach. W ten sposób kobiety troszczą się o Ciało Chrystusa<sup>27</sup>.

Kobieta mimo tego, że odgrywa tak dużą rolę w Kościele nie otrzymuje kapłaństwa hierarchicznego. Nie uwłacza jednak to jej godności. Jest ona za to powołana by ukazywać mężczyznom, że Kościół to coś więcej niż struktury, i że duszą Kościoła jest Duch Święty, który jest rozlaną Miłością<sup>28</sup>. „Kobieta w Kościele świadoma swojej misji, przypomina również, że Kościół jest Oblubienicą, Niewiastą godną Łaski, rodzącą Boże życie w ludzkich sercach”<sup>29</sup>. Chociaż kobiety nie mogą otrzymać święceń kapłańskich, to jednak współpracują one z kapłanami w duchu powszechnego kapłaństwa. Kardynał Wyszyński uważał wręcz, że kapłaństwo hierarchiczne powinno być uzupełniane i dopełniane przez współpracę kapłanów z kobietami. Z resztą, w domu rodzinnym kobieta jest niejednokrotnie pierwszą kapłanką<sup>30</sup>.

Ksiądz Prymas wzywał kobiety, by pomagały również Kościołowi w sposób najbardziej im dostępny i zawsze skuteczny, czyli modlitwą i ofiarą. Mówił „módlcie się i składajcie ofiary Bogu przez ręce matki Naj-

---

<sup>24</sup> St. W y s z y ń s k i , *Wzywam was do krucjaty kobiet*, (Jasna Góra, 15.IX. 1957), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań - Warszawa, 1978, s. 139.

<sup>25</sup> St. W y s z y ń s k i , *Specjalnie do dziewcząt dużych, mniejszych, małych*, (Warszawa, VI.1970), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań-Warszawa, 1978, s. 156.

<sup>26</sup> H. W i s t u b a , *Kobieta w Kościele i świecie*, Ateneum Kapłańskie, 82 (1990) 3, s. 416.

<sup>27</sup> St. W y s z y ń s k i , *Awans społeczny kobiety w Kościele* (Warszawa, VIII 1964), w: tenże, *Godność kobiety*, Warszawa 1998 s. 91-93.

<sup>28</sup> W. G i e r t y c h , *Po co Pan Bóg stworzył kobietę?*, W drodze, (1988) 2, s. 52.

<sup>29</sup> tamże, s. 53.

<sup>30</sup> St. W y s z y ń s k i , *Kobieta w dziejach Kościoła* (Warszawa 10 VIII 1967), w: tenże, *Godność kobiety*, Warszawa 1998 s. 115-119.

świętszej za waszych bliskich i dalszych, za wszystkich potrzebujących, do których nie dotrze pomoc rąk waszych”<sup>31</sup>.

### III. Służba narodowi

Każda kobieta bez wyjątku ma obowiązek sumienia, by być czynną w formach i sposobach odpowiadających własnej sytuacji w hamowaniu prądów zagrażających rodzinie, w zwalczaniu doktryn, podkopujących jej fundamenty. Musi ona współdziałać z mężczyzną dla dobra świata, pośród którego jest równa mu w godności. Oboje mają prawo i obowiązek współpracy dla całkowitego dobra społeczeństwa i ojczyzny. Każda kobieta cechami swojej osobowości, które umożliwiają jej rozwiązywanie delikatnych problemów życia domowego i rodzinnego jest w stanie okazać wiele zręczności również we wszystkich dziedzinach życia publicznego<sup>32</sup>.

Kardynał Stefan Wyszyński przypominał kobietom, że są one ubogacone na ziemi przez Boga, który śpieszy im z pomocą, zwłaszcza wtedy, gdy są gotowe zapobiec upadkowi Narodu. Ich zadaniem jest dbać, by nie wymarł naród, by ziemia polska nie pokryła się grobami, lecz była krainą żywych. Kobiety poświęcają się Narodowi, gdy podejmują cierpienie i trud związany z przekazywaniem życia<sup>33</sup>.

Prymas Tysiąclecia uważał, że kobieta staje się wspaniała wtedy gdy jest pomocnicą samego Boga, matką Ojczyźnie i Kościołowi. Każdy człowiek, który rodzi się na tej ziemi z niewiasty, może sobie zasłużyć, zwłaszcza wtedy, gdy jest po Bożemu wychowany na pochwałę: „Błogosławiony żywot, który cię nosił i piersi, któreś ssał” (Łk 11,27). Dlatego też Kardynał wzywał, by chylić głowy przed taką matką Narodu i Kościoła<sup>34</sup>.

Kardynał wskazywał, że w duszy Narodu czai się wiele zła. Konieczna jest więc pomoc kobiety, by walczyć z zepsuciem, nietrzeźwością, pijaństwem, kradzieżomanią i wandalizmem. Był pewny, że kobiety dzięki dobrej woli i przy wsparciu Kościoła zabezpieczą i uratują zagrożone życie<sup>35</sup>. W związku z tym wzywał kobiety do krucjaty kobiet: „do walki na duchy, na serca, na dobrą wolę, na ofiary i poświęcenia”<sup>36</sup>.

---

<sup>31</sup> St. W y s z y ń s k i , *Uczyńmy pomoc*, (Bydgoszcz, 21.VI. 1970), w: tenże, *Idzie nowych ludzi plemię*, Poznań-Warszawa, 1973, s. 297.

<sup>32</sup> N. E c h i v a r d , *Kobieto, kim jesteś?*, Poznań, 1989, s. 179.

<sup>33</sup> St. W y s z y ń s k i , *Wzywam Was do krucjaty kobiet*, (Jasna Góra, IX.1957), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań-Warszawa, 1978, s. 139.

<sup>34</sup> Tamże, s. 140.

<sup>35</sup> Tamże, s. 141.

<sup>36</sup> Tamże, s. 141.



Kobiety mają uczestniczyć w krucjacie o trzeźwość w rodzinach, ażeby opanować straszliwą plagę i potworną manię pijaństwa, która utrudnia Narodowi walkę o najszlachetniejsze ideały. Twierdził, że kobiety mogą przyczynić się do poprawy bytu Narodu ucząc poszanowania własnej i cudzej, a zwłaszcza publicznej własności. W domu rodzinnym, od najmłodszych lat kobieta powinna wychowywać swoje dzieci do ładu, porządku, oszczędności i uczciwości<sup>37</sup>.

Zwracając się do kobiet kardynał Wyszyński mówił, że wielką jego bolączką jest to, iż spotyka się matki, z którymi własne dzieci toczą boje o prawo do Boga, do wychowywania religijnego w rodzinie i w szkole. Stwarzają w ten sposób zagrożone dla wiary Narodu. W związku z tym na kobietach katolickich ciąży obowiązek walki o życie Narodu, ażeby każdy chrześcijanin żył w łasce uświęcającej i wypełniał zadania, które sam Bóg mu wyznaczył<sup>38</sup>.

Prymas Wyszyński mocno akcentował, że do kobiet należy zwiastowanie świata pokoju Chrystusowego, pokoju serc i umysłów. Mają to czynić przez okazywanie innym życzliwości, przyjaźni i gotowości służby. Był przekonany, że są w stanie wychować młode pokolenie w duchu miłości i pokoju ze względu na właściwości swojej duszy<sup>39</sup>. Kardynał pouczał, że można służyć Ojczyźnie wypełniając jak najlepiej zadania na swoim posterunku pracy i w swoim powołaniu. Bardzo potrzebna jest Narodowi rzetelna służba, aby całość życia rodzinnego złożyła się w harmonijną dobroć<sup>40</sup>.

Twierdził, że kobieta może nauczyć pracowitości, przeczności, czujności, gorliwej pracy. Cechy te są bardzo pożądane społecznie, gdyż praca jest obowiązkiem człowieka, a nawet służy wychowywaniu go. Jest to element kształtujący i ubogacający ludzką osobowość<sup>41</sup>.

Prymas Tysiąclecia jako służbę Narodowi rozumiał wspieranie potrzebujących swoją pomocą, czasem i zainteresowaniem. Kobieta w ten sposób wyrabia w sobie i w najbliższych wrażliwość na innych ludzi, zrozumienie ich potrzeb, uczy umiejętności łatwego dzielenia się. Jej najbardziej przystoi dobroć i ofiarność. Jest bardziej skora do tego aby sobie coś ująć i dać innym<sup>42</sup>. Kardynał Wyszyński przypominał, że Naród

---

<sup>37</sup> Tamże, s. 141.

<sup>38</sup> Tamże, s. 141.

<sup>39</sup> St. W y s z y ń s k i , *Do kobiet najbardziej udręczonych*. (Jasna Góra, 4.V. 1975), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań-Warszawa, 1978, s. 163.

<sup>40</sup> St. W y s z y ń s k i , *Pielęgniarskie właściwości duszy kobiecej*, (Jasna Góra, 20.IV.1958), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań-Warszawa, 1978, s. 160.

<sup>41</sup> St. W y s z y ń s k i , *Niewiasta mężna*, (Warszawa, 1964), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań-Warszawa, 1978, s. 57.

<sup>42</sup> St. W y s z y ń s k i , *Pielęgniarskie właściwości duszy kobiecej*, (Jasna Góra, 20.IV.1958), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań-Warszawa, 1978, s. 160.



potrzebuje kobiecej pomocy: „Do tej pomocy Was wzywam, ufając, że Wam z kolei pomoże „Niewiasta obleczona w słońce”<sup>43</sup>.

#### IV. Służba człowiekowi w małżeństwie i rodzinie

Prymas twierdził, że cała uwaga kobiety jest nieustannie skierowana na człowieka: na męża, dzieci i otoczenie. Postawa kobiety jest z natury i posłannictwa personalistyczna i humanistyczna. Wszystko czyni ze względu człowieka i przez pryzmat jego potrzeb. Taka była wola Boga wyrażona w Raju w momencie stworzenia „Uczyńmy pomoc, jemu podobną” (Rdz 2,18)<sup>44</sup>. Był to moment, w którym Bóg uczynił kobietę zawsze gotową przyjąć wszelkie trudy, zdobyć się na każde poświęcenie i niezwykłą cierpliwością i wytrwałością doprowadzić wszystko do końca<sup>45</sup>.

Zainteresowania kobiety człowiekiem są z natury macierzyńskie. Zawsze jest ona gotowa służyć dziecku: wtedy, gdy go oczekuje; gdy je rodzi i wychowuje, i później - gdy do końca życia śledzi je, towarzysząc mu oczami, troską, modlitwą i sercem<sup>46</sup>. Kardynał uważał, że dziecku najbardziej potrzebna jest matka, bo tylko ona ze swoimi predyspozycjami duszy potrafi najwspanialej otoczyć opieką i miłością nowe życie, któremu daje początek. Nawet najlepiej przedszkolna opiekunka niczego nie dokona, bo „dobrze kochać można tylko to, co rodzi się z własnej krwi, co okupuje się własną męką i cierpieniem”<sup>47</sup>.

Prymas pouczał, że do najważniejszych zadań kobiety względem dziecka należy pełnienie macierzyństwa fizycznego i duchowego. Pierwsze zadanie ogranicza się do powołania do życia i zaspokojenia najważniejszych potrzeb fizycznych. Znacznie szersze i ważniejsze jest drugie zadanie czyli wprowadzenie w świat w porządku duchowego<sup>48</sup>.

---

<sup>43</sup> St. W y s z y ń s k i , *Wzywam Was do krucjaty kobiet*. (Jasna Góra, 15.IX.1957). w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań-Warszawa, 1978, s. 142.

<sup>44</sup> St. W y s z y ń s k i , *Służebnica Pańska skazana na miłość i służbę ludowi Bożemu*, (Warszawa, 25.III.1960), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań-Warszawa, 1978, s. 87.

<sup>45</sup> St. W y s z y ń s k i , *Uczyńmy pomoc*, (Bydgoszcz, 21. VI 1970), w: tenże, *Idzie nowych ludzi plemię*, Poznań-Warszawa, 1973 s. 298.

<sup>46</sup> St. W y s z y ń s k i , *Służebnica Pańska skazana na miłość i służbę ludowi Bożemu*, (Warszawa, 25.III.1960), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań-Warszawa, 1978, s. 88.

<sup>47</sup> St. W y s z y ń s k i , *Do żeńskiej młodzieży akademickiej*, (Warszawa, 9.V.1958), Zbiory Instytutu Prymasowskiego, t.4, s. 9.

<sup>48</sup> St. W y s z y ń s k i , *Niewiasta mężna*, (Warszawa 1964), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*. Poznań-Warszawa, 1978, s. 45.

Polega ono na kształtowaniu wielu cech osobowości dziecka potrzebnych w życiu społecznym. Matka służąc dziecku uczy je najważniejszych umiejętności, miłości, odpowiedzialności, pracowitości. Wyrabia umiejętność zainteresowania losem innych, wrażliwości na cudze cierpienia, ofiarności. Wszystkie te wysiłki mają służyć temu, by „wyrośli nowych ludzi plemię”<sup>49</sup>.

Kardynał Stefan Wyszyński podkreślał bardzo wyraźnie znaczenie kobiecej służby w rodzinie stwierdzając, że wszystko to co osiągnie każdy człowiek, nawet największy nie byłoby możliwe bez służebnej postawy matki<sup>50</sup>.

Prymas pouczał, że kobieta jest nie tylko odpowiedzialna za wyniesienie swojego dziecka na szczyty życia społecznego. Od niej zależy także jego wiara i miłość do Boga. Taką misję kanoniczną czyli nauczania pierwszych prawd wiary otrzymała kobieta od Kościoła w akcie ślubu przed ołtarzem<sup>51</sup>.

Zgodnie z odwiecznym planem Boga - „uczynimy pomoc”, kobieta jest powołana do stania przy boku męża i współdziałania z nim w przekazywaniu życia i tworzenia nowej rzeczywistości. Kobieta pomaga mężczyźnie odnaleźć i wypełnić Boży zamiar w małżeństwie. Jej rola polega na wielowymiarowej sublimacji<sup>52</sup>. Tak, jak kobieta nie zostanie matką bez fizycznego kontaktu z mężczyzną, tak też mężczyzna nie zostanie ojcem w sensie psychicznym i duchowym bez duchowego wpływu kobiety. To ona wydobywa z niego ojcostwo, uczy go odpowiedzialności, czulej miłości, miłosierdzia, ona wyrabia w nim zdolność do przewidywania i do wytrwałości<sup>53</sup>.

Pierwszym zadaniem kobiety w małżeństwie jest doprowadzić mężczyznę, aby odnalazł Boga, ma mu ukazać Jego bliskość, przekonać, że jest przez Boga kochany, pomóc mu stać się dzieckiem wobec Boga. Kobieta powinna dopomóc mężczyźnie, aby zespolił wszystkie wymiary swojej osobowości<sup>54</sup>.

---

<sup>49</sup> St. W y s z y ń s k i , *Będą dwoje w jednym*, (Warszawa, 27. V.1962), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań-Warszawa, 1978, s. 123.

<sup>50</sup> Tamże, s. 126.

<sup>51</sup> St. W y s z y ń s k i , *Wzywam Was do kruczaty kobiet*, (Jasna Góra, 15.IX.1957), w: tenże, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań-Warszawa, 1978, s. 139.

<sup>52</sup> St. W y s z y ń s k i , *Sublimacja w relacji „tych dwojga”* (Warszawa 15.02.1981), w: tenże, *Godność kobiety*, Warszawa 1998, s. 128-139.

<sup>53</sup> St. W y s z y ń s k i , *Uczynimy pomoc*, (Bydgoszcz, 21 VI 1970), w: tenże, *Idzie nowych ludzi plemię*, Poznań-Warszawa, 1973, s. 300.

<sup>54</sup> Tamże, s. 301.

Jezus mówi, że droga wiodąca do zbawienia jest wąska. Zdaniem Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego dla większości kobiet tą wąską drogą jest własny mąż. Przyjmując męża, przyjmując duchową misję wobec niego, kobieta odnajduje swoją drogę do nieba - nawet jeżeli jest to droga krzyżowa. Dla niejednej kobiety mąż jest strasznym krzyżem, to on ją uczy wytrwałości, zmusza do nadziei. Kobieta akceptując trudną drogę życia jakiej dostarcza jej mąż, trwając w bolesnej miłości, otwiera duszę swoją i w końcu duszę męża, na działanie łaski. Kobieta najbardziej szczęśliwa jest, gdy uda się jej wzbudzić w sercu mężczyzny pragnienie Boga i doświadczenie Miłości Bożej. Kardynał Stefan Wyszyński wzywał żony i matki rodzin, pierwsze wychowawczynie rodzaju ludzkiego, by w ciszy ogniska domowego przekazywały swoim synom i córkom tradycje ojców, przygotowując ich równocześnie do niezgłębionej przyszłości. Przypominał, że matka poprzez swoje dzieci należy do przeszłości, której może już sama nie ujrzy<sup>55</sup>.

### Zakończenie

W niniejszym artykule omówiliśmy służebną postawę kobiety. Kardynał Stefan Wyszyński w swoich wystąpieniach skierowanych do kobiet przypominał im o zadaniu jakie otrzymały one w momencie stworzenia: „Uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc” (Rdz 2,18). Wskazywał, że wszystkie kobiety na wzór Maryi są wezwane do służby Chrystusowi, nadal cierpiącemu w Kościele.

Przedstawiliśmy, także formy i sposoby realizacji posłannictwa kobiet względem Kościoła. Kardynał wskazywał, że najważniejszym zadaniem jest posługa apostołska we wszystkich dziedzinach życia: zarówno w rodzinie, szkole, jak również pracy zawodowej. Wykazaliśmy także, że kobieta ma prawo i obowiązek współpracować z mężczyzną dla dobra społeczeństwa i ojczyzny.

Prymas Tysiąclecia w swoich wystąpieniach podkreślał z mocą, iż kobiety dzięki dobrej woli i przy wsparciu Kościoła są w stanie zabezpieczyć i uratować Naród przed różnymi plagami i zagrożeniami jakie niesie ze sobą rozwój współczesnego świata.

To nauczanie Kardynała Stefana Wyszyńskiego na temat roli i godności kobiety we współczesnym świecie posiada wybitnie maryjny charakter. Maryja jest wzorem dla kobiet, żyjących nie tylko kilka tysięcy lat temu, ale także i w dzisiejszym nowoczesnym świecie. Program Boga

---

<sup>55</sup> Tamże, s. 302.

Stwórca jest ciągle aktualny, niezależnie od zmieniających się prądów i ideologii<sup>56</sup>. Zadania kobiety i jej rola we współczesnym świecie są często poruszane w nauczaniu pasterzy Kościoła. Wiele uwagi tej sprawie poświęca Jan Paweł II w swoich licznych wypowiedziach i dokumentach. Jest on strażnikiem i świadkiem godności i geniuszu kobiety. Niektórzy uważają, że to pontyfikalne nauczanie naszego Papieża czerpie swoją inspirację z nauczania Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

## LA FEMME – SERVANTE DANS L'ENSEIGNEMENT DU CARDINAL STEFAN WYSZYNSKI

### Résumé

L'auteur dans cet article a analysé le sujet de la femme – servante dans l'enseignement du Cardinal Stefan Wyszyński. Le Cardinal Wyszyński a souvent parlé et défendu la dignité de la femme. Il comprend le rôle de la femme comme service envers le Christ, l'Eglise et la société. Le domaine principale de l'apostolat et de toute action de la femme reste toujours la famille. La Vierge Marie, selon Cardinal Wyszyński, est une icône de la femme idéale.

---

<sup>56</sup> St. W y s z y Ń s k i , *Apostolski program Kościoła - ku kobiecie* (Warszawa, 9 IV 1978), w: tenże, *Godność kobiety*, Warszawa 1998, 178.